

Przekręt przed wyborami samorządowymi

6 lipca 2014

Ostatnia sesja Rady Miasta Warszawy przed wakacjami, nocne głosowanie i Platforma Obywatelska zmieniła granice okręgów wyborczych w stolicy. Opozycja jest oburzona. „Taśmy prawdy pokazały w jaki sposób ta partia traktuje nasze państwo. Platforma manipuluje państwem dla swoich doraźnych korzyści. W tym przypadku przed wyborami samorządowymi” – mówi niezależna.pl Maciej Wąsik radny PiS.

Podczas ostatniej sesji rady miasta przed urlopami, nagle wiceprezydent Jacek Wojciechowicz zaproponował rozszerzenie porządku obrad o 12 uchwał zmieniających granice okręgów wyborczych w 12 dzielnicach. Mimo protestów opozycji, Platforma procedowała dalej. Późno w nocy, wszystkie zmiany jakie zaproponowała PO zostały przegłosowane.

Zarówno PiS jak i SLD protestowało przeciw tak szybkiemu przeprowadzeniu zmian. Radni podnosili, że tak ważne zmiany muszą przejść przez komisję. Poza tym argumentują, że granice okręgów ustalono tak, by w każdym z nich poparcie dawało partii rządzącej satysfakcjonujący wynik. Szczególnie dobitnie pokazuje to przykład Wilanowa. Przedstawiony projekt przewidywał podział dzielnicy na trzy okręgi, nagle radny PO Piotr Jaworski zgłosił propozycję, żeby okręgi były cztery i taką wersję przegłosowano.

„Najdobitniej to pokazują zmiany przeprowadzone przez Platformę właśnie w Wilanowie. Po zmianach, jeśli Platforma otrzyma w nadchodzących wyborach samorządowych tyle samo głosów co w 2010 roku będzie mogła samodzielnie rządzić w dzielnicy, a nie tak jak teraz kiedy nie ma tam większości” – mówi niezależna.pl radny PiS, Maciej Wąsik.

Ratusz uważa, że zmiany granic okręgów były kosmetyczne i nie

wprowadzają dużych zmian...

Autor: pk

Na podstawie: gazeta.pl

Źródło: Niezalezna.pl